

Hej sokoły

Hej, tam gdzieś znad czarnej wody  
Wsiada na koń kozak młody,  
Czule żegna się z dziewczyną,  
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Ref:

Hej, hej, hej sokoły  
Omijajcie góry, lasy, pola, doły  
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,  
Mój stepowy skowroneczku.  
Hej, hej, hej sokoły  
Omijajcie góry, lasy, rzeki, doły  
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,  
Mój stepowy dzwoń, dzwoń, dzwoń.

Wiele dziewcząt jest na świecie  
Lecz najwięcej w Ukrainie,  
Tam me serce pozostało,  
Przy kochanej mej dziewczynie.

Ref:

Hej, hej, hej sokoły...

Ona jedna tam została  
Jaskółeczka moja moja mała  
A ja tutaj w obcej stronie  
Dniem i nocą tęsknię do niej

Ref:

Hej, hej, hej sokoły...

Żal, żal za dziewczyną,

Za zieloną Ukrainą,  
Żal, żal serce płacze,  
Już jej więcej nie zobaczę.

Ref:

Hej, hej, hej sokoły...

Wina, wina, wina, dajcie,  
A jak umrę pochowajcie  
Na zielonej Ukrainie  
Przy kochanej mej dziewczynie.

Ref:

Hej, hej, hej sokoły...

Wszystko cośmy posiadali  
To Moskale nam zabrali  
I zieloną Ukrainę  
I kochaną mą dziewczynę.